

Rafał Marcin Leszczyński

Wychowanie religijne a wychowanie moralne w "Żywocie człowieka poczciwego" Mikołaja Reja

Łódzkie Studia Teologiczne 25/4, 103-114

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RAFAŁ MARCIN LESZCZYŃSKI
Chrześcijańska Akademia Teologiczna
Warszawa

WYCHOWANIE RELIGIJNE A WYCHOWANIE MORALNE W ŻYWCIE CZŁOWIEKA POCZCIWEGO MIKOŁAJA REJA

Słowa kluczowe: Mikołaj Rej, wychowanie moralne, wychowanie, religijne wychowanie, ewangelik reformowany, Trójca Święta, antytrynitarianizm

1. Mikołaj Rej – prostak czy erudyta? 2. Po pierwsze filozofia. 3. Wychowanie religijne. 3.1. Wychowanie religijne a walka z antytrynitaryzmem. 3.2. Apologia nauki o Trójcy Świętej. 3.3. Ewangeliczne aspekty wychowania religijnego. 4. Konkluzje końcowe

1. MIKOŁAJ REJ – PROSTAK CZY ERUDYTA?

O refleksji wychowawczej Reja pisze się współcześnie stosunkowo mało¹. Zresztą, prawdę mówiąc, nigdy nie pisano o niej wiele, wspominając o Nagłowiczanie głównie przy okazji omawiania innych zagadnień z zakresu historii wychowania. Mamy więc do czynienia z deficytem monografii poświęconych myśli pedagogicznej Reja, zwłaszcza jeśli chodzi o rozprawy zwarte². Ponadto wielokrotnie wyrażano się o Rejowych koncepcjach wychowawczych z większym lub mniejszym lekceważeniem. Przykładem takiego nastawienia do Reja jest chociażby *Historia*

¹ Nieco uwagi myśli wychowawczej Reja poświęciła D. Żołądź w książce *Idealy edukacyjne doby staropolskiej*, Poznań 1990, passim.

² Onegdaj opublikowanych zostało kilka artykułów monograficznych dotyczących refleksji wychowawczej Reja: J. Leciejewski, *Zapamiętania Mikołaja Reja z Nagłowic na wychowanie*, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego 24 (1898) 4, 441–486; J. Ciembroniewicz, *Mikołaj Rej z Nagłowic i jego żywot pocziwego człowieka w świetle pedagogii*, Miesięcznik Pedagogiczny 12 (1903) 1, 7–10; M. Bielska, *Rej jako pedagog*, Szkoła 37 (1904) 2, 10–20; J. Nitowski, *Pedagogiczne poglądy Mikołaja Reja*, Wychowanie w Domu i w Szkole 7 (1914) 2, 125–137; F. Fidziński, *Rej o wychowaniu fizycznym w Polsce XVI w.*, Wychowanie Fizyczne 10 (1929) 4, 123–129; A. Karbowiak, *Mikołaj Rej na polu pedagogicznym*, Przyjaciel Szkoły 9 (1930) 9, 329–335; M. Mituła, *Mikołaj Rej z Nagłowic jako pedagog*, Przeszłość 3 (1931) 6, 83–85. Trzeba zauważyć, iż część z wyżej wymienionych opracowań była adresowana do nauczycieli i uczniów szkół średnich, dlatego też ma charakter popularyzujący.

filozofii polskiej Wiktora Wąsika. Specyfiką owego dzieła są odrębne rozdziały poświęcone filozofii wychowania, w których na próżno jednak będziemy wypatrywać nazwiska Reja. Autor umieszcza za to Okszyca w części odnoszącej się do renesansowej filozofii praktycznej³, nie wyciągając wniosku z tego, iż koncepcje wychowawcze Reja oparte są w dużym stopniu na filozofii starożytnej, co sprawia, iż należałoby zakwalifikować Nagłowiczana raczej do filozofii wychowania. *Notabene* pomijanie wyraźnych wątków filozoficznych zawartych w refleksji wychowawczej Reja nie jest jedynie przypadłością Wąsika, ale zjawiskiem nader częstym, zapoczątkowanym jeszcze przez lidera stańczyków, hrabiego Tarnowskiego, który żywił wyraźną niechęć do Reja⁴.

Innym kontrowersyjnym twierdzeniem, które pojawia się w opracowaniu Wąsika, jest teza, że Rej był słabo wykształcony, dlatego też nie miał należytego przygotowania do zajmowania się sprawami związanymi z wychowaniem⁵. Z tego powodu – zdaniem Wąsika – w *Żywocie człowieka poczciwego* potrafił on jedynie spolszczyć *De institutione principum* Reinharda Lorichiusa, a więc w sumie nie dokonał niczego istotnego w rozwoju polskiej myśli pedagogicznej⁶. Stereotypowe wyobrażenie o Reju, zgodnie z którym Nagłowiczanie był niewykształconym prostakiem, pojawia się zresztą nie tylko u Wąsika, ale także u innych autorów⁷. Gdy jednak wnikniemy głębiej w tekst *Żywota*, dostrzeżemy niechybnie, że sprawa wykształcenia Reja przedstawia się nieco inaczej. W Okszycowym dziele rzeczywiście można dostrzec wpływy podręcznika Lorichiusa, atoli znacznie silniej Seneka oddziałł na Reja⁸, a konkretnie jego pisma *De ira*, *De beneficiis* oraz *De brevitae vitae*, jak również Cyceon, co przekonująco udowodnił Aleksander Brückner⁹. Ponadto Rej czerpał również z *De liberis educationis* pseudo-Plutarcha¹⁰. W *Żywocie* pojawiają się również inspiracje pochodzące od renesansowych humanistów: Erazma z Rotterdamu, Hermana Schottena, Piotra Vergeriusa, Erazma Glicznera, Battisty Fulgosiusa,

³ Por. W. Wąsik, *Historia filozofii polskiej*, t. 1: *Scholastyka, renesans, oświecenie*, Warszawa 1958, 123–124.

⁴ Por. I. Chrzanowski, *Zwierciadło Reja przed sądem potomności*, w: Mikołaj Rej z Nagłowic, *Zwierciadło albo kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawom, jako we zwierciadle, przypatrzeć*, t. 1, wyd. J. Czubek, J. Łoś, wstęp I. Chrzanowski, Kraków 1914, XXIV; Esk [S. Kot], *Mikołaj Rej z Nagłowic na tle swojej epoki*, *Promień* 8 (1906) 8–10, 208; R. Leszczyński (sen.), *Stanisława Kota myśli sprzed stu lat na temat obchodów ku czci Mikołaja Reja*, w: *Mikołaj Rej i dziedzictwo Reformacji w Polsce*, red. B. Tondera, Kraków 2006, 131–134.

⁵ Por. W. Wąsik, dz.cyt., 124.

⁶ Por. tamże, 123–124.

⁷ Por. np. B. Chlebowski, *Mikołaj Rej jako pisarz*, Warszawa 1905, 29, 84; R. Plenkiewicz, *Mikołaja Reja z Nagłowic etyka*, Warszawa 1905, 10, 33.

⁸ Por. E. Korecki, *Ze studiów nad źródłami „Zwierciadła” Reja*, Kraków 1928, 4.

⁹ Por. A. Brückner, *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*, Kraków 1905, 387–395. Zob. też H. Galle, „*Żywot człowieka poczciwego*” Reja a „*Cato maior*” Cyceona, w: *Z wieku Mikołaja Reja. Księga jubileuszowa 1505–1905*, Warszawa 1905, 324–328.

¹⁰ Por. Ł. Kurdybacha, *Staropolski ideał wychowawczy*, Lwów 1938, 10–11; H. Dziechcińska, *Szlachcic idealny w „Żywocie człowieka poczciwego”*, czyli *narracja perswazyjna*, *Pamiętnik Literacki* 60 (1969) 4, 47; W. Korzeniowska, *Myśl pedagogiczna Plutarcha z Cheronei*, w: *Filozofia i Pedagogika*, t. 1: *Paideia starożytnej Grecji i Rzymu*, red. A. Murzyn, Kraków 2011, 87.

Konrada Lycosthenesa, Boccaccia, Poggio Braccioliniego, Marcellusa Palingeniusa, Alessandro Piccolominiego oraz Leona Albertiego¹¹.

Okazuje się, że Okszyc znał nie tylko twórczość Lorichiusa, ale także prace wielu innych pisarzy, co świadczy o jego odczytaniu i erudycji. Konkluzja ta podważa tezę o rzekomym Rejowym nieuctwie i prostactwie¹². Nagłowiczanie był zatem solidnie przygotowany do zajmowania się zagadnieniami związanymi z wychowaniem. Wypada odnotować również fakt, iż pisma dydaktyczno-parenetyczne Reja były adresowane do polskich ziemian, a nie do profesorów uniwersyteckich, dworzan lub arystokratów¹³. Rej poruszał w nich problemy istotne dla przedstawicieli swojej klasy społecznej, dobierając tematykę i środki przekazu stosownie do potrzeb i możliwości odbiorców. Nagłowiczanie stosował więc w swoich rozprawach zasadę adekwatności edukacyjnej, wyprzedzając w ten sposób pedagogikę naturalistyczną, dla której stała się ona bardzo ważna¹⁴. Chcąc przybliżyć się do szlacheckich czytelników swoich publikacji, pan z Okszy stylizował się na prostego, poczciwego ziemianina, choć tak naprawdę był człowiekiem odczytanym z dworskimi szlifami, które uzyskał podczas pobytu na dworze Andrzeja Tęczyńskiego, a następnie jego brata Jana¹⁵. Stylizacja ta była najwyraźniej skuteczna, skoro nabrał na nią nawet część badaczy swego dorobku, jednak przy bliższej egzegezie pism Reja widać wyraźnie, że jego domniemane prostactwo było tylko zabiegiem retorycznym. Nagłowiczanie nie był zapewne subtelnym humanistą pokroju Erazma z Rotterdamu, ale nie był także wioskowym prostakiem o ograniczonych horyzontach.

2. PO PIERWSZE FILOZOFIA

Kolejnym stereotypem dotyczącym Reja jest teza, iż w *Żywocie człowieka poczciwego* koncepcje wychowawcze Nagłowiczanie zostały zdominowane przez wychowanie religijne. Przekonanie to żywił Wiktor Wąsik, wykluczając Reja z filo-

¹¹ Por. T. Sinko, *Źródła przykładów Reja w Żywocie człowieka poczciwego*, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Filologiczny, seria 2, t. 28, Kraków 1906, 2–4, 17; J. Ślaski, *Czy jeszcze jedno źródło „Żywota człowieka poczciwego”?*, Pamiętnik Literacki 60 (1969) 4, 204–221; H. Galle, dz.cyt., 324; J. Leciejewski, dz.cyt., 480–483; E. Korecki, dz.cyt., 7, 15–16; Ł. Kurdybacha, dz.cyt., 11–13; H. Dziechcińska, dz.cyt., 47; R. Picchio, *O „poczciwości” od Albertiego do Reja*, Rocznik Komisji Historycznoliterackiej 24 (1987) 69–82.

¹² Por. B. Nadolski, *Droga Mikołaja Reja do literatury narodowej*, w: *Studia nad Mikołajem Rejem. Twórczość i recepcja. Praca zbiorowa w 400-lecie śmierci Mikołaja Reja*, red. B. Nadolski, Gdańsk 1971, 19. Trudno zresztą, aby prostakiem i nieukiem był pisarz, który – jak stwierdził prof. Julian Krzyżanowski – wykazał się w *Żywocie* mistrzostwem językowym najwyższej klasy (tamże).

¹³ Por. S. Windakiewicz, *Mikołaj Rej z Nagłowic*, Lublin 1922, 44; Ł. Kurdybacha, dz.cyt., 40; E. Korecki, dz.cyt., 67; M. Wichowa, *Żywoć człowieka poczciwego Mikołaja Reja jako przykład renesansowego piśmiennictwa ziemiańskiego*, w: *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kielce 2005, 141, 144; H. Dziechcińska, dz.cyt., 51.

¹⁴ Por. G.L. Gutek, *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, tłum. z ang. A. Kacmajor, A. Sulak, Gdańsk 2003, 76.

¹⁵ Por. R. Leszczyński (sen.), *Mikołaj Rej (1505–1569). Wielki ewangelik, szermierz „szczyrego Słowa Bożego”*, Jednota 79 (2005) 1–2, 12.

zofii wychowania, o czym wspomniano już powyżej. Stereotyp ów upowszechniał także znany historyk wychowania, Łukasz Kurdybacha, według którego Okszyccy oparli swoje koncepcje wychowawcze na religii¹⁶. Kurdybacha rozumował zapewne, że skoro Rej był ‘kalwinem’¹⁷, więc musiał być pobożny, a jeśli tak, to w jego refleksji pedagogicznej zasadniczą rolę odgrywało wychowanie religijne.

Takie myślenie na temat Reja z pozoru może wydawać się słuszne, wystarczy jednak przeczytać uważnie Okszyccy *Żywot*, aby przekonać się, że nie jest ono zgodne z treściami zawartymi w dziele Nagłowiczana. Czytelnik o otwartym umyśle rychło dostrzeże, iż jest on przesycony filozofią starożytną, a koncepcje wychowawcze w nim nakreślone należy określić mianem wychowania moralnego opartego na filozofii antycznej. Oprócz czwartego rozdziału pierwszej księgi, poświęconego w całości wychowaniu religijnemu, w większości rozdziałów *Żywota* poruszających tematykę wychowawczą pojawia się z większym lub mniejszym natężeniem problematyka filozoficzna. Co prawda Rej gdzieś tam odwołuje się w nich do Boga i chrześcijaństwa, ale w gruncie rzeczy nawiązania te sprawiają wrażenie doklejonnych do głównego toku Rejowych wywodów, które mają charakter wyraźnie filozoficzny. Wspomniane odwołania nie wpływają na zasadniczy sens rozważań Reja, a ich ewentualny brak nie zmieniłby konkluzji zapisanych w *Żywocie*.

O filozoficznym charakterze wychowania moralnego propagowanego przez Okszyca przesądza manifest programowy, który poprzedza pierwszą księgę Rejowego dzieła, a zawarty został w *Proemium* oraz w wierszu *Do tego, kto ma wolę czyścić ty*

¹⁶ Por. Ł. Kurdybacha, dz.cyt., 28. Za Kurdybachą podąża również H. Dziechcińska, dz.cyt., 47.

¹⁷ Kalwinizm stanowi jeden z kierunków w teologii ewangelicko-reformowanej, dlatego też sporym uproszczeniem jest stawianie znaku równości pomiędzy nim a ewangelicyzmem konfesji helweckiej (reformowanym), którego wyznawcą był Mikołaj Rej. Równie błędne byłoby określanie Kościoła rzymskokatolickiego mianem tomistycznego w związku z faktem, iż tomizm (neotomizm) jest ważnym nurtem w teologii rzymskokatolickiej. Badając zagadnienia związane z Reformacją typu szwajcarskiego, należy pamiętać, że Kalwin nie był jedynym teologiem, do którego odwoływały się Kościoły tradycji reformowanej. Wśród ojców wyznania reformowanego bardzo ważną rolę odgrywał również Ulrich Zwingli, Guillaume Farel oraz Heinrich Bullinger. Oprócz tego wyznanie to sięga swoimi korzeniami do średnio-wiecznych ruchów kontestatorskich – waldensów i braci czeskich. Dla Kościoła ewangelicko-reformowanego w naszym kraju niezwykle istotne był zwłaszcza związki z braćmi czeskimi, z którymi ewangelicko-reformowana Jednota małopolska zawarła unię już w 1555 r., aby następnie w pierwszej połowie XVII w. na dobre połączyć się z nimi w jeden organizm kościelny. Należy dodać, iż nurt czesko-braterski odgrywa nadal ważną rolę w polskim Kościele ewangelicko-reformowanym, a potomkowie czeskich uchodźców zamieszkałych w Polsce wciąż bardziej identyfikują się z Husem niż z Kalwinem (A.T. Tys, *Początki wyznania ewangelicko-reformowanego w Rzeczypospolitej*, w: *Biblia brzeska – historia, język, teologia*, red. R.M. Leszczyński (jr), Łódź 2013, 12–15, 18; K. Karski, *Symbolika. Zarys wiedzy o Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich*, Warszawa 1994, 145; A. E. McGrath, *Jan Kalwin. Studium kształtowania się kultury Zachodu*, tłum. z ang. J. Wolak, Warszawa 2009, 286–288, 294; H. Gmiterek, *Kalwinizm po czesku? Kościół ewangelicko-reformowany i Jednota braci czeskich w Rzeczypospolitej XVI wieku*, w: *Ewangelicyzm reformowany w pierwszej Rzeczypospolitej. Dialog z Europą i wybory aksjologiczne w świetle literatury i piśmiennictwa XVI–XVII wieku*, red. D. Chemperek, Warszawa 2015, 88–103; R.M. Leszczyński (jr), *Nauka ewangelicko-reformowana w polskojęzycznych katechizmach z XVI wieku*, w: *Ewangelicyzm reformowany...*, dz.cyt., 58–59). Wszystko to sprawia, iż zwolenników ewangelicyzmu helweckiego (reformowanego) nie powinno nazywać się kalwinistami (kalwinami), czego konsekwentnie będziemy trzymać się w niniejszym artykule.

księgi. W *Proemium* pożądanym wzorem moralnym, a więc także wychowawczym, uczynił Rej filozofów pogańskich, którzy pomimo tego, iż nie znali Zakonu Bożego, byli ludźmi zacnymi i cnotliwymi¹⁸. W drugim z wymienionych tekstów Rej wskazuje na cel wychowania. Jego zdaniem jest nim cnota, którą można osiągnąć, poddając swe namiętności pod panowanie rozumu. Dzięki cnotcie człowiek dostępuje wiecznej sławy, przyozdabiającej go znacznie piękniej niż złote *forboty* (koronki)¹⁹.

Jak wynika ze wspomnianych utworów, Rej postanowił oprzeć swoje koncepcje wychowawcze na ideałach zaczerpniętych ze starożytnej filozofii pogańskiej, wszak obsadzenie rozumu w roli elementu hegemonicznego w człowieku oraz przedstawianie cnoty jako skutku poddania ludzkich afektów pod władzę rozumu jest charakterystyczne dla antycznej filozofii pogańskiej. Należy także podkreślić, iż cnota, o której pisał Rej, niewiele ma wspólnego z aretologią głoszoną przez większość reformatorów ewangelickich, w tym również z nauczaniem Jana Kalwina. Teolog z Genewy sądził bowiem, że dążenie pogan do sławy i poważania wśród ludzi powoduje, iż ich cnoty trzeba uznać za pozorne²⁰. Dla każdego, kto ma nawet skromną wiedzę o teologii ewangelickiej, jest oczywiste, że założenia wychowawcze zaprezentowane przez Reja w *Proemium* oraz w utworze *Do tego, kto ma wolę czyść ty księgi* rozmiągają się z ewangelickim pojmowaniem wychowania religijnego. Zdaje się jednak, że Wąsik, Kurdybacha i im podobni uczeni wiedzy takiej nie posiadli, ponieważ gdyby ją mieli, byłoby dla nich jasne, że we wspomnianych tekstach mamy do czynienia z dominacją wychowania moralnego nawiązującego do filozofii pogańskiej, a nie z wychowaniem religijnym w duchu protestanckim.

Założenia sformułowane przez Reja w jego manifestie pedagogiczno-filozoficznym naszkicowanym powyżej zostały rozwinięte przez Okszyca w *Żywocie człowieka poczciwego*. W jego przekonaniu celem wychowania jest ukształtowanie człowieka, który za pomocą rozumu będzie poskramiał swoje namiętności, dzięki czemu osiągnie cnotę. Z cnotą wiąże się z kolei ściśle stan beznamiętności, za sprawą którego człowiek poczciwy wyzbywa się strachu przed światem, cierpieniem, śmiercią i zmiennymi kolejami fortuny, staje się wolny i zdobywa wieczną sławę²¹. Uczynienie z cnoty i beznamiętności głównego celu wychowania determinuje w *Żywocie* dobór przedmiotów szkolnych, programy nauczania, metody wychowawcze oraz listę lektur człowieka poczciwego, składającą się głównie z rozpraw filozofów starożytnych²².

¹⁸ Por. M. Rej, *Proemium*, w: *Żwierciadło...*, t. 1, dz.cyt., 7–9.

¹⁹ Por. M. Rej, *Do tego, kto ma wolę czyść ty księgi*, w: *Żwierciadło...*, t. 1, dz.cyt., 30.

²⁰ Por. R.M. Leszczyński (jr), *Etyka i doktryna polityczna Kalwina*, Studia i Dokumenty Ekumeniczne 26 (2010) 2, 31–35.

²¹ Por. M. Rej, *Żywot człowieka poczciwego*, I, I, 36–37, 40; I, II, 39; I, V, 59–60; I, VI, 72–73, 75; I, VII, 80–81; I, VIII, 82–86; I, IX, 89–90, 94; II, II, 118–119, 120–129; II, III, 137–140, 149, 151–152; II, IV, 158–162, 164–165; II, V, 165–172; II, VI, 172–175, 178, 181–184; II, VII, 187–189, 192–200; II, VIII, 200–201, 207–209, 211–216; II, IX, 216–225, 229; II, X, 230–231, 233–237; II, XI, 237–238, 245–247, 250–253; II, XII, 253; II, XVI, 296–297, 304; II, XVII, 314–319, w: tenże, *Żwierciadło...*, t. 1, dz.cyt.; tenże, *Żywot...*, dz.cyt., III, I, 7–8, 11, 19; III, II, 26; III, III, 37–38; III, IV, 44–47, 55–57, 60–61; III, V, 64–68, 71–72; III, VI, 75–89; III, VII, 92–93, 96, 100, 103; III, IX, 112–116, 119–121, 125; III, X, 126–127, 146–148, w: tenże, *Żwierciadło...*, t. 2, Kraków 1914.

²² Por. M. Rej, *Żywot...*, dz.cyt., I, III, 44–48; I, V, 60–66; III, VII, 96–97, 100; III, X, 129–131.

Nietrudno zauważyć, że poglądy Okszyca były inspirowane przez filozofię starożytną, a zwłaszcza przez stoicyzm, który poznał Rej za sprawą pism Seneki²³ oraz rozpraw Cyserona²⁴. Oprócz wpływów stoickich pojawiają się w *Żywocie* nawiązania do platonizmu²⁵ i epikureizmu²⁶, aczkolwiek znacznie mniej liczne niż w przypadku stoicyzmu. Nagłowiczanie starał się łączyć stoicką koncepcję cnoty i beznamiętności z etosem chrześcijańskim, nie da się jednak ukryć, że główny trzon wywodów Reja ma rodowód filozoficzny. W świetle tego spostrzeżenia należy stwierdzić, iż w analizowanym dziele Okszyca na pierwszy plan wysuwa się wychowanie moralne oparte na filozofii antycznej. Błędne jest zatem mniemanie, że w *Żywocie* mamy do czynienia z dominacją wychowania religijnego.

3. WYCHOWANIE RELIGIJNE

3.1. WYCHOWANIE RELIGIJNE A WALKA Z ANTYTRYNITARYZMEM

Wychowaniu *sensu stricto* religijnemu poświęcił Rej w *Żywocie* właściwie tylko jeden rozdział, a konkretnie kapitulium czwarte pierwszej księgi. W rozdziale owym Nagłowiczanie zaskakuje doborem tematyki i sposobem jej przedstawienia. Ewangelicko-reformowane wychowanie religijne w XVI stuleciu miało charakter głównie praktyczny, nastawione na ukształtowanie moralności wychowanka. Zagadnienia doktrynalne ustępowały w nim miejsca etyce²⁷. U Reja proporcje te uległy odwróceniu, ponieważ w czwartym rozdziale pierwszej księgi *Żywota* o moralności chrześcijańskiej mówi się mało, za to wiele uwagi poświęca się kwestiom doktrynalnym i to na dodatek skomplikowanym, gdyż związanym z nauką o Trójcy Świętej²⁸. Omawiając zagadnienia trynitarne, Pan z Okszy posługiwał się abstrakcyjnym językiem teologicznym, zdecydowanie trudnym dla dzieci. O tym, że Rej rzeczywiście chciał nauczać dzieci problematyki związanej z trynitologią, świadczy jego postulat, aby dziecko uczyło się od swojego preceptora biblijnej nauki o Bogu²⁹, który objawił się ludziom „[...] w trojakim stanie, ale w jednej istności”³⁰.

Rej nie sprecyzował jasno, w jakim wieku należy zacząć zapoznawać dziecko z zagadnieniami trynitarными, z *Żywota* wynika jednak, że edukacja religijna po-

²³ Por. E. Korecki, dz.cyt., 4; A. Brückner, dz.cyt., 387–395.

²⁴ Por. H. Galle, dz.cyt., 324–328.

²⁵ Por. M. Rej, *Żywot...*, dz.cyt., I, I, 33; II, VI, 186–187; II, XVII, 321; III, I, 8–9.

²⁶ Por. tamże, II, II, 122–123; II, XI, 252–253; II, XVI, 296–297; II, XVII, 318. O wpływie epikureizmu na Reja zob. E. Lasocińska, *Recepcja etyki starożytnej w literaturze renesansu, baroku i wczesnego oświecenia*, w: *Etos humanistyczny*, red. P. Urbański, Warszawa 2010, 34–35.

²⁷ Por. M. Carbonnier-Burkard, *Odmiany protestanckie*, w: *Historia ojców i ojcostwa*, tłum. z fr. J. Radożycki, M. Paloetti-Radożycka, red. J. Delumeau, D. Roche, Warszawa 1995, 160.

²⁸ Wygląda na to, że Okszyca wyczerpał problematykę wychowania moralnego w rozdziałach odwołujących się do filozofii starożytnej jako podstawy owego wychowania.

²⁹ Por. M. Rej, *Żywot...*, dz.cyt., I, IV, 49.

³⁰ Por. tamże, I, IV, 52.

winna nastąpić po wstępnej nauce pisania i czytania³¹, a przed edukacją na poziomie średnim³². Innymi słowy, wychowanie religijne, w którym centralną rolę odgrywają zagadnienia związane z trynitologią, powinno rozpocząć się – według Reja – już na etapie edukacji elementarnej. Wysoko więc postawił Nagłowiczanie poprzeczkę przed wychowankami w zakresie wiedzy religijnej.

Cóż takiego się stało, że praktycznie nastawiony Rej, stosujący zasadę adekwatności edukacyjnej, postanowił odejść od typowego dla ewangelików reformowanych wychowania religijnego, skupionego wokół moralności wychowanka, koncentrując się na transmisji skomplikowanych treści doktrynalnych do dziecięcych umysłów? Częściową odpowiedź na to pytanie odnajdujemy już na początku kapitulium czwartego, gdzie czytamy: „Ale iż w tych zamieszanych czasiech świata dzisiejszego iście nie każdy sie będzie umiał snadnie z tego wyprawić, co jest Bóg i jaka jest istność jego i wielmożność jego i co jest wola święta jego i jako ją rozumieć [...] trzeba sie w tym każdemu pilnie obaczać, a nie unosić sie za pismy i za wymysły roznemi a dziwnie zawikłanemi, jedno strzedz mocno słów a dekretów Pańskich, które nieomylnie wyszły przez Ducha świętego z ust prorockich i apostolskich i z ust własnych tego dziwnego Bóstwa, człowieczeństwem zakrytego, a pilnie je rozeznawać a uważać sobie. Bo acz ludzie różni roznych pism i roznych nauk świat pełen rozsypali, ale iż byli ludzie, też się jako ludzie unosić mogli. Ale jako nas Duch święty nadobnie nauczył, abychmy każdego ducha i każdego pisma słuchali, ale iżbychmy to pilnie rozważali, który jest duch i która nauka z prawdy, powiedając, iż żaden duch nie jest z prawdy, jedno ten, który powie szczyre słowa Pańskie, a nie z żadnych wymysłów świata”³³.

Jak widać, w zacytowanym fragmencie Nagłowiczanie ustosunkował się do podziałów w łonie szesnastowiecznego Kościoła Zachodniego, przedstawiając swoje czasy jako okres zamieszania religijnego, w którym głoszone są różne ludzkie wymysły i dziwnie zawikłane poglądy na temat Boga. Jest zatem – zdaniem Reja – konieczne, aby dziecko nauczyło się rozpoznawać duchy, gdyż dzięki temu będzie zwracało się ku prawdzie i odrzucało błędne koncepcje dotyczące Boga. Z dalszych rozważań Reja wynika, że głosicielami fałszywych nauk obwołał on w tym fragmencie swoich pism zwolenników antytrynitarizmu³⁴.

Rozprzestrzenianie się teologii antytrynitarnej tak bardzo zaniepokoiło Reja, iż uznał za ważne wychowywanie dzieci w duchu soborowej nauki o Trójcy Świętej. Dlaczego jednak pojawienie się antytrynitarzy uważał Okszyca za wydarzenie na tyle złowrogie, że postanowił uczynić z doktryny Trójcy Świętej zasadniczą treść nauczania religijnego? Przecież wydawać by się mogło, że spory trynitarne mają charakter przede wszystkim teoretyczny, zajmują głównie fachowców od teologii. Otóż Rej postąpił w ten sposób, ponieważ w jego oczach szerzenie się antytrynitarizmu miało również wymiar praktyczny. Należy zauważyć, iż polsko-litewski antytrynitarizm, poczęty w łonie ewangelicyzmu konfesji helweckiej, rozdarł świeżo powstałe Jednoty ewangelicko-reformowane, co wyraźnie osłabiło ruch reformacyjny w naszym kraju. Z rozwojem owego ruchu wiązał Rej nie tylko nadzieję na reformę polskiego Kościo-

³¹ Por. tamże, I, III, 48.

³² Por. tamże, I, V, 60–68.

³³ Por. tamże, I, IV, 48–49.

³⁴ Por. tamże, I, IV, 50; I, IV, 57.

ła, ale także na odnowę moralną polskiego społeczeństwa i idące w ślad za nią wzmocnienie państwa³⁵. W ocenie Nagłowiczana rozłam wywołany przez antytrynitarzy w zborach ewangelicko-reformowanych znacznie oddalił perspektywę zwycięstwa reformacji w państwie polsko-litewskim, a tym samym postawił pod znakiem zapytania możliwość odrodzenia moralnego jego obywateli i naprawy kraju. Antytrynitarze byli więc z punktu widzenia Reja nie tylko przeciwnikami w abstrakcyjnych sporach trynitarnych, ale także zagrożeniem dla rozwoju Polski³⁶. Nagłowiczani sądził zatem, że wychowanie dzieci w szacunku dla doktryny Trójcy Świętej stanowić będzie antidotum przeciwko dalszemu rozkładowi Jednot reformowanych, przyczyniając się tym samym do przedłużenia nadziei na naprawę państwa polsko-litewskiego.

3.2. APOLOGIA NAUKI O TRÓJCY ŚWIĘTEJ

W omawianym rozdziale *Żywota* Rej sformułował szereg argumentów wymierzonych w braci polskich. W jego przekonaniu powinny być one przekazane przez nauczyciela uczniowi, aby uzbroić go przeciwko antytrynitarzom³⁷.

Swoje wywody rozpoczął od apologii tradycyjnej terminologii trynitarnej, a konkretnie pojęcia *istności* (natury) Boga. Zdaniem Reja antytrynitarze głoszą, że nie powinno się stosować w odniesieniu do Boga terminu *istność*, bo „[...] powiedają, iż jej w piśmie niemasz”. W odpowiedzi na zarzuty braci polskich Okszy zauważył, że „[...] wiemy pewnie, iż Bóg jest, tedyć wždy cokolwiek jest, wždyć musi mieć istność jaką; acz powiedają, iż to jest filozofia, ale tę filozofią samże ten Pan potym jaśnie wyłożył raczył”³⁸. Wykład ów wystąpił, gdy Bóg objawił się Mojżeszowi i ludowi izraelskiemu jako Ten, który jest, co oznacza, że ma On swoją *istność* – przekonywał Rej³⁹.

Ludzkiemu rozumowi trudno jest pojąć Bożą naturę, albowiem „[...] w tej istności tego dziwnego Bóstwa są trzej stanowie (bo mędrkowie zakazują mówić «trzy persony»), to jest Ojciec, Syn i Duch święty, a ci trzej stanowie święci, oną dziwną istnością Bóstwa onego ogarnięci, są jednostajnej wolej, jednostajnej mocy, jednostajnej władzej, jednegoż dostojeństwa i błogosławieństwa, jednejże chwały i majestatu, a przedsię jedno są, jako tego Jan święty poświęcał [...]”⁴⁰.

Jak widać, Nagłowiczani wyłożył w tym miejscu tradycyjną naukę o Trójcy Świętej, aczkolwiek pewnym zaskoczeniem jest użycie przez niego pojęcia *trzej stanowie* zamiast zwrotu *trzy persony*. Określenie *trzej stanowie* brzmi nieco modalistycznie, choć całość rozważań trynitarnych Reja nie wskazuje na to, aby był on pod wpływem modalizmu⁴¹. Pan z Okszy użył zresztą tego określenia niechętnie, pod

³⁵ Por. J.T. Maciuszko, *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.*, Warszawa 2002, 566–567.

³⁶ O walce Reja z braćmi polskimi zob. R.M. Leszczyński (jr), *Mikołaj Rej wobec kryzysu antytrynitarnego*, w: *Mikołaj Rej i dziedzictwo...*, dz.cyt., 61–75.

³⁷ Por. M. Rej, *Żywot...*, dz.cyt., 49.

³⁸ Por. tamże, I, IV, 50.

³⁹ Por. tamże, I, IV, 50–51.

⁴⁰ Por. tamże, I, IV, 51–52.

⁴¹ Por. np. tamże, I, IV, 56.

naciskiem *mędrków*, którym nazwa *trzy osoby* nie podobała się. Warto zastanowić się, kim mogli być owi *mędrkowie*? Nie może tu chodzić o antytrynitarzy, gdyż Rej nie po to ich zwalczał, aby ulegać następnie ich wpływowi. Zresztą antrynitarze nie używaliby określeń sugerujących modalizm. Nie byli to także zwolennicy Franciszka Stankara, ponieważ nie przyznawali się oni do modalizmu⁴². Chodziło więc zapewne o jakichś teologów ewangelickich, którzy starali się wypracować polskojęzyczną terminologię trynitarną (słowo *persona* jest wszak pochodzenia łacińskiego), atoli przyznać trzeba, że nie bardzo im to wyszło⁴³.

Pomimo użycia przez Reja owego niefortunnego terminu, antytrynitarna argumentacja Okszyca mieści się w soborowej doktrynie Trójcy Świętej. Nagłowiczanie przekonywał, że zanegowanie istnienia wspólnej boskiej substancji (*istności*) Ojca, Syna i Ducha Świętego implikuje naukę o trzech Bogach, która jest sprzeczna z biblijnym przesłaniem o jedynym Bogu. Niebezpieczeństwa popadnięcia w tryteizm nie da się ominąć poprzez głoszenie twierdzenia, iż jedynym prawdziwym Bogiem jest Ojciec, podczas gdy Syn i Duch Święty są Bogami w sensie wtórnym, ponieważ posiadają bóstwo niższego stopnia, Pismo mówi bowiem wyraźnie o prawdziwej boskości Syna i Ducha Świętego. Należy więc przyjąć, że istnieje tylko jedna *istność* Boża i jeden Bóg, choć w *trojakim stanie*⁴⁴. Poświadcza to biblijne opowiadanie o upadku pierwszych ludzi, w którym mówi się o Bogu jednocześnie w liczbie mnogiej, jak i pojedynczej, z czego wynika – w mniemaniu Reja – że „[...] ci święci trzej stanowią od wieków są w jednej istności Bóstwa [...]”⁴⁵.

Za dobrą okazję do wyjaśnienia dziecku tajemnicy Trójcy Świętej uznał Rej naukę *Modlitwy Pańskiej*. Po sparafrazowaniu i wyjaśnieniu sensu owej modlitwy Nagłowiczanie stwierdził, że „co mówimy do Ojca, to bezpiecznie mówić możemy do Syna i Ducha Świętego”, a następnie przystąpił do uzasadnienia swojej tezy⁴⁶. Wykazywał zatem, że określenia odnoszone przez Pismo Święte do Boga Ojca mają zastosowanie także wobec Syna Bożego i Ducha Świętego. Izajasz nazywa Chrystusa *Bogiem mocnym i ojcem wieku przyszłego*, Dawid i Ewangelista Jan przedstawiają Syna i Ducha Bożego jako stwórcy i odnowicieli wszechrzeczy. Apostoł Paweł stawia z kolei znak równości między kuszeniem Chrystusa a kuszeniem Boga. Jezus natomiast naucza, że ma możliwość odpuszczania grzechów i ożywiania podob-

⁴² Franciszek Stankar (1501–1574) był profesorem hebraistyki w Akademii Krakowskiej i duchownym ewangelicko-reformowanym. Już na początku lat pięćdziesiątych XVI w. zaczął głosić naukę *de Mediatore*, zgodnie z którą Chrystus nie może pośredniczyć pomiędzy Bogiem i człowiekiem w swej boskiej naturze, ponieważ pośredniczyłby wtedy do samego siebie. Oznacza to, że Chrystus jest pośrednikiem jedynie w naturze ludzkiej, co – zdaniem Stankara – potwierdza 1 Tm 2, 5. Przeciwnicy Stankara, na czele z Janem Łaskim, zarzucali mu, iż jego chrystologia prowadzi do modalizmu, niedostatecznie bowiem odróżnia od siebie osoby Boga Ojca i Boga Syna. Stankar i jego naśladowcy zaprzeczali tym konkluzjom, co jednak nie uchroniło ich przed wyłączeniem w 1560 r. z małopolskiego Kościoła reformowanego (R.M. Leszczyński (jr), *Biblia brzeska – ewangelicka czy antytrynitarna?*, w: *Biblia brzeska...*, dz.cyt., 71).

⁴³ Zdaniem Janusza Maciuszki termin *trzej stanowie* mógł być nawiązaniem do ustroju państwowego, w którym trzy stany tworzyły jeden sejm. Niewykluczone, że zastosowanie owego określenia miało przybliżyć szlachcie polskiej problematykę trynitarną (J.T. Maciuszko, dz.cyt., 582–583 [przypis 42]).

⁴⁴ Por. M. Rej, *Żywot...*, dz.cyt., I, IV, 52.

⁴⁵ Por. tamże, I, IV, 53.

⁴⁶ Por. tamże, I, IV, 55.

nie jak Bóg Ojciec, kto zaś Go widział, widział także Ojca. Wszystko to świadczy o tym, „[...] iż Syn i Duch święty są z Bogiem Ojcem w jednym Bóstwie [...]”⁴⁷. Według Reja oznacza to, że zwracając się do Boga w słowach *Ojcze nasz, któryś jest na niebie...*, modlimy się „[...] do tego społecznego, a nigdy nierozdzielonego Bóstwa [...]”⁴⁸, czyli całej Trójcy Świętej.

3.3. EWANGELICKIE ASPEKTY WYCHOWANIA RELIGIJNEGO

W analizowanym rozdziale *Żywota* nie występują treści jawnie ewangelickie ani otwarte polemiki z rzymskim katolicyzmem, które pojawiają się w innych utworach Okszyca. Wychowanie religijne skupione wokół zagadnień trynitarnych jest do zaakceptowania zarówno przez protestantów, jak i katolików czy prawosławnych. Nagłowiczanie najwyraźniej zależało na tym, aby jego koncepcje z zakresu wychowania religijnego miały charakter ogólnochrześcijański i dzięki temu mogły dotrzeć do szerszego kręgu odbiorców. Pomimo wszystko mają one jednak pewne rysy ewangelickie, wynikające z pominięcia przez Okszyca niektórych istotnych dla katolików elementów wychowania religijnego. Rej milczy zatem o wychowywaniu dziecka w duchu kultu maryjnego, który jest przecież bardzo ważny dla katolika. Podobnie ma się sprawa z kultem świętych. Owo milczenie ma wydźwięk typowo ewangelicki, wynikający z odrzucenia przez protestantów katolickiej mariologii i nauki o świętych. Nie znajdziemy też u Reja wzmianki o potrzebie wychowania klasztornego⁴⁹, ewangelicy mieli bowiem krytyczny stosunek do zakonów i wszędzie tam, gdzie zwyciężała reformacja, likwidowali klasztory⁵⁰.

4. KONKLUZJE KOŃCOWE

Analizując koncepcje wychowawcze Reja, zawarte w *Żywocie człowieka poczciwego*, bezstronny badacz rychło odkryje, iż wbrew obiegowym opiniom dominuje w nim wychowanie moralne oparte na filozofii starożytnej, a nie wychowanie religijne. Temu ostatniemu poświęcono w całości tylko jeden rozdział, który zamieszczony został w pierwszej księdze Rejowego dzieła. Treścią wychowania religijnego uczynił Rej problematykę trynitarną, chcąc w ten sposób przeciwdziałać szerzącemu się w zborach ewangelicko-reformowanych antytrynitaryzmowi. Ponieważ naukę o Trójcy Świętej uznaje większość chrześcijan, zatem wychowanie religijne zaproponowane przez Okszyca jest stosunkowo uniwersalne, a poniechanie przez Reja polemik z katolikami nadaje *Żywotowi* charakter ekumeniczny.

⁴⁷ Por. tamże, I, IV, 56–57.

⁴⁸ Por. tamże, I, IV, 57.

⁴⁹ Por. S. Sztobryn, *Polskie badania nad myślą pedagogiczną w latach 1900–1939 w świetle czasopiśmiennictwa. Ujęcie metahistoryczne*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2000, 106.

⁵⁰ Por. R.M. Leszczyński (jr), *Duchowość ewangelicko-reformowana*, *Studia Religiologica* 47 (2014) 1, 7.

BIBLIOGRAFIA

- Bielska M., *Rej jako pedagog*, Szkoła 37 (1904) 2, 10–20.
- Brückner A., *Mikołaj Rej. Studium krytyczne*, Kraków: Spółka Wydawnicza Polska 1905.
- Carbonnier-Burkard M., *Odmiany protestanckie*, w: *Historia ojców i ojcostwa*, tłum. z fr. J. Radożycki, M. Paloetti-Radożycka, red. J. Delumeau, D. Roche, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1995, 155–172.
- Ciembroniewicz J., *Mikołaj Rej z Nagłowic i jego żywot pocziwego człowieka w świetle pedagogii*, Miesięcznik Pedagogiczny 12 (1903) 1, 7–10.
- Chlebowski B., *Mikołaj Rej jako pisarz*, Warszawa: Wydawnictwo M. Arct 1905.
- Chrzanowski I., *Zwierciadło Reja przed sądem potomności*, w: Mikołaj Rej z Nagłowic, *Zwierciadło albo kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawom, jako we zwierciadle, przypa- trzyć*, t. 1, wyd. J. Czubek, J. Łoś, Wstęp I. Chrzanowski, Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, Akademia Umiejętności 1914, IV–LV.
- Dziechcińska H., *Szlachcic idealny w „Żywocie człowieka pocziwego”, czyli narracja perswazyjna*, Pamiętnik Literacki 60 (1969) 4, 45–64.
- Esk [S. Kot], *Mikołaj Rej z Nagłowic na tle swojej epoki*, Promień 8 (1906) 8–10, 200–208.
- Fidziński F., *Rej o wychowaniu fizycznym w Polsce XVI w.*, Wychowanie Fizyczne 10 (1929) 4, 123–129.
- Galle H., „Żywot człowieka pocziwego” Reja a „Cato maior” Cyncerona, w: *Z wieku Mikołaja Reja. Księga jubileuszowa 1505–1905*, Warszawa: Wydawnictwo Gebethner i Wolff 1905, 324–328.
- Gmiterek H., *Kalwinizm po czesku? Kościół ewangelicko-reformowany i Jednota braci czeskich w Rze- czypospolitej XVI wieku*, w: *Ewangelicyzm reformowany w pierwszej Rzeczypospolitej. Dialog z Europą i wybory aksjologiczne w świetle literatury i piśmiennictwa XVI–XVII wieku*, red. D. Chemperek, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2015, 88–103.
- Gutek G.L., *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, tłum. z ang. A. Kacmajor, A. Sulak, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003.
- Karbowiak A., *Mikołaj Rej na polu pedagogicznym*, Przyjaciel Szkoły 9 (1930) 9, 329–335.
- Karski K., *Symbolika. Zarys wiedzy o Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich*, Warszawa: Wydaw- nictwo Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej 1994.
- Korecki E., *Ze studiów nad źródłami „Zwierciadła” Reja*, Kraków: Kasa im. Mianowskiego 1928.
- Kurdybacha L., *Staropolski ideał wychowawczy*, Lwów: Księgarnia A. Krawczyńskiego 1938.
- Korzeniowska W., *Myśl pedagogiczna Plutarcha z Cheroni*, w: *Filozofia i pedagogika*, t. 1: *Paideia starożytnej Grecji i Rzymu*, red. A. Murzyn, Kraków: Wydawnictwo Impuls 2011, 81–92.
- Lasocińska E., *Recepcja etyki starożytnej w literaturze renesansu, baroku i wczesnego oświecenia*, w: *Etos humanistyczny*, red. P. Urbański, Warszawa: Wydawnictwo Neriton 2010, 21–50.
- Leciejewski J., *Zapatrywania Mikołaja Reja z Nagłowic na wychowanie*, Roczniki Towarzystwa Przy- jaciół Nauk Poznańskiego 24 (1898) 4, 441–486.
- Leszczyński R. (sen.), *Mikołaj Rej (1505–1569). Wielki ewangelik, szermierz „szczyrego Słowa Boże- go”*, Jednota 79 (2005) 1–2, 12–13.
- Leszczyński R. (sen.), *Stanisława Kota myśli sprzed stu lat na temat obchodów ku czci Mikołaja Reja*, w: *Mikołaj Rej i dziedzictwo Reformacji w Polsce*, red. B. Tondera, Kraków: WiR Partner 2006, 131–134.
- Leszczyński R.M. (jr), *Mikołaj Rej wobec kryzysu antytrynitarnego*, w: *Mikołaj Rej i dziedzictwo Re- formacji w Polsce*, red. B. Tondera, Kraków: WiR Partner 2006, 61–75.
- Leszczyński R.M. (jr), *Etyka i doktryna polityczna Kalwina*, Studia i Dokumenty Ekumeniczne 26 (2010) 2, 23–65.
- Leszczyński R.M. (jr), *Biblia brzeska – ewangelicka czy antytrynitarna?*, w: *Biblia brzeska – historia, język, teologia*, red. R.M. Leszczyński (jr), Łódź: Fot-Graf 2013, 55–104.
- Leszczyński R.M. (jr), *Duchowość ewangelicko-reformowana*, Studia Religiologiczne 47 (2014) 1, 1–15.
- Leszczyński R.M. (jr), *Nauka ewangelicko-reformowana w polskojęzycznych katechizmach z XVI wie- ku*, w: *Ewangelicyzm reformowany w pierwszej Rzeczypospolitej. Dialog z Europą i wybory aks- jologiczne w świetle literatury i piśmiennictwa XVI–XVII wieku*, red. D. Chemperek, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2015, 57–87.

- Maciuszko J.T., *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.*, Warszawa: Wydawnictwo Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej 2002.
- McGrath A.E., *Jan Kalwin. Studium kształtowania się kultury Zachodu*, tłum. z ang. J. Wolak, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper 2009.
- Mitula M., *Mikołaj Rej z Nagłowic jako pedagog*, *Przeszłość* 3 (1931) 6, 83–85.
- Nadolski B., *Droga Mikołaja Reja do literatury narodowej*, w: *Studia nad Mikołajem Rejem. Twórczość i recepcja. Praca zbiorowa w 400-lecie śmierci Mikołaja Reja*, red. B. Nadolski, Gdańsk 1971, 9–19.
- Nitowski J., *Pedagogiczne poglądy Mikołaja Reja*, *Wychowanie w Domu i w Szkole* 7 (1914) 2, 125–137.
- Picchio R., *O „poczciwości” od Albertiego do Reja*, *Rocznik Komisji Historycznoliterackiej* 24 (1987) 69–82.
- Plenkiewicz R., *Mikołaja Reja z Nagłowic etyka*, Warszawa: Wydawnictwo Józef Sikorski 1905.
- Rej M., *Żwierciadło albo kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawam, jako we zwierciadle, przypatrzeć*, t. 1–2, wyd. J. Czubek, J. Łoś, Wstęp I. Chrzanowski, Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, Akademia Umiejętności 1914.
- Sinko T., *Źródła przykładów Reja w Żywocie człowieka poczciwego*, *Rozprawy Akademii Umiejętności*, Wydział Filologiczny, seria 2, t. 28, Kraków: Akademia Umiejętności 1906, 1–68.
- Sztobryn S., *Polskie badania nad myślą pedagogiczną w latach 1900–1939 w świetle czasopiśmiennictwa. Ujęcie metahistoryczne*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2000.
- Ślaski J., *Czy jeszcze jedno źródło „Żywota człowieka poczciwego”?*, *Pamiętnik Literacki* 60 (1969) 4, 199–221.
- Tazbir J., *Reformacja – kontrreformacja – tolerancja*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 1999.
- Tokarczyk A., *Ewangelicy polscy*, Warszawa: Wydawnictwo Interpress 1988.
- Tys A.T., *Początki wyznania ewangelicko-reformowanego w Rzeczypospolitej*, w: *Biblia brzeska – historia, język, teologia*, red. R.M. Leszczyński (jr), Łódź: Fot-Graf 2013, 12–28.
- Wąsik W., *Historia filozofii polskiej*, t. 1: *Scholastyka, renesans, oświecenie*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax 1958.
- Wichowa M., *Żywoć człowieka poczciwego Mikołaja Reja jako przykład renesansowego piśmiennictwa ziemiańskiego*, w: *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe 2005, 159–175.
- Windakiewicz S., *Mikołaj Rej z Nagłowic*, Lublin: Księgarnia Arct i S-ka 1922.
- Żołądź D., *Ideale edukacyjne doby staropolskiej*, Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1990.

RELIGIOUS UPBRINGING AND MORAL UPBRINGING IN LIFE OF AN HONEST MAN BY MIKOŁAJ REJ

Summary

This article claims that a moral upbringing based on ancient pagan philosophy and not a religious upbringing, as maintained by many researchers, dominates in *Life of an Honest Man by Mikołaj Rej*. Rej placed the issues related to the Holy Trinity at the core of the religious upbringing, trying in this way to stop the spread of antitrinitarianism.

Key words: Mikołaj Rej, moral upbringing, religious upbringing, evangelical reformed, Holy Trinity, antitrinitarianism

Nota o Autorze

Rafał Marcin LESZCZYŃSKI junior (ur. 1972), doktor hab. teologii historycznej, profesor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Zajmuje się filozofią starożytną, patrologią, filozofią wychowania oraz reformacją XVI w. (rafalmarcin5@wp.pl).